

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 sierpnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Złotoryi III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym :

Przewodniczący : SSR Jolanta Krutin

Protokolant: Barbara Jasińska

po rozpoznaniu w dniu 22 lipca 2015 roku w Złotoryi na rozprawie

sprawy z powództwa K. N. (1)

przeciwko K. N. (2)

o ustalenie, że obowiązek alimentacyjny wygasł

I oddała powództwo,

II kosztami sądowymi w całości obciąża powoda, zaliczając mu na poczet tego uiszczoną opłatę od pozwu w kwocie 402 zł,

III zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 9 lutego 2015 r. powód K. N. (1) wniósł o ustalenie, że jego obowiązek alimentacyjny wobec pozwanej K. N. (2), ustalony ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Złotoryi w dniu 28 listopada 2013 roku w sprawie (...) wygasł z dniem wniesienia pozwu. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych.

W uzasadnieniu pozwu podał, że na mocy ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Złotoryi w dniu 28 listopada 2013 roku w sprawie (...) zobowiązany jest do łożenia na rzecz pozwanej K. N. (2) alimentów w kwocie po 400 zł miesięcznie. Od tego czasu sytuacja powoda uległa pogorszeniu. Zaczął mieć problemy zdrowotne. Ma przepuklinę między przeponą a żołądkiem. W związku z tym przyjmuje lekarstwa, robi badania, na które wydaje wysokie kwoty. Ponadto musiał przejść kosztowne leczenie dentystyczne i w związku z tym podwyższeniu uległa jego składka w zakładowym funduszu świadczeń zdrowotnych do kwoty 336,80 zł miesięcznie. Powód musi pokrywać wydatki związane z leczeniem także z własnych dochodów. Do tej pory jego leczenie stomatologiczne kosztowało 8 750 zł. Powód pracuje w (...) SA na stanowisku górnik operator samojezdnych maszyn górniczych pod ziemią. Zarabia około 4500 zł netto miesięcznie. Kwota ta obejmuje wynagrodzenie podstawowe i dodatkowe składniki wynagrodzenia. Powód jest żonaty. Żona powoda w jego imieniu prowadzi działalność gospodarczą, która również przynosi dochody. Powód ponosi koszty utrzymania mieszkania w wysokości około 1000 zł miesięcznie. Spłaca kredyt hipoteczny, którego rata wynosi 700 zł miesięcznie oraz konsolidacyjny w wysokości 140 zł. Spłaca pożyczkę zakładową w wysokości około 336 zł miesięcznie. Opłaty za samochód wynoszą go około 334 zł.

Zasadniczym powodem wniesienia pozwu jest fakt, że w dacie zawarcia ugody pozwana twierdziła, że potrzebuje wsparcia ze strony ojca, ponieważ umowa o pracę, którą zawarła jest umową na czas określony, dopiero zaczęła pracować. Od tego czasu minął rok, toteż pozwana miała czas ustabilizować swoją sytuację zawodową. Obowiązek

alimentacyjny wobec dorosłego dziecka istnieje jedynie wówczas, gdy nie jest ono w stanie utrzymać się samodzielnie. Obecnie z całą pewnością tak jest. Powód ponadto nie wie czy pozwana kontynuuje naukę po kolejnym semestrze nauki w systemie zaocznym.

W piśmie wniesionym w dniu 25 maja 2015 r. powód wniósł o ustalenie, że jego obowiązek alimentacyjny wobec pozwanej K. N. (2), ustalony ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Złotorzy w dniu 28 listopada 2013 roku w sprawie (...) wygasł z dniem wniesienia pozwu, o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych oraz ewentualnie wniósł o obniżenie alimentów od powoda na rzecz pozwanej K. N. (2), ustalonych ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Złotorzy w dniu 28 listopada 2013 roku w sprawie (...) z kwoty po 400 zł miesięcznie do kwoty po 50 zł miesięcznie, z odsetkami ustawowymi w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat poczynając od dnia wniesienia pozwu.

W odpowiedzi na pozew pozwana K. N. (2) wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podała, że od czasu gdy na mocy ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Złotorzy w sprawie (...) zostały obniżone alimenty na pozwaną od powoda z kwoty po 670 zł miesięcznie do kwoty po 400 zł miesięcznie nie nastąpiła żadna istotna zmiana okoliczności, zarówno po stronie powoda, jak i pozwanej, uzasadniająca uwzględnienie powództwa. Powód nadal pracuje, nie ma dzieci na utrzymaniu. Jego dochody uległy zwiększeniu. Nadal ponosi podobne koszty utrzymania i spłaca te same zobowiązania. Żona powoda także pracuje i osiąga dochody. Pozwana pracuje i studiuje. Zmieniła miejsce pracy. W poprzednim miejscu pracy otrzymywała wynagrodzenie w wysokości około 1270 zł netto miesięcznie, a obecnie osiąga wynagrodzenie w wysokości 1300 zł netto miesięcznie. Pozwana dojeżdża do pracy do W., co kosztuje około 150 zł miesięcznie. Jest studentką Uczelni Zawodowej Zagłębia Miedziowego w L., kierunku Pedagogika, specjalność (...) Przedszkolna i Wczesnoszkolna w systemie zaocznym. Rozpoczęła studia w październiku 2013 r. Trwają one sześć semestrów i kończą się we wrześniu 2016 r. Pozwana sama opłaca czesne za studia, które wynosi obecnie 404 zł miesięcznie. Do szkoły dojeżdża, co kosztuje około 150 zł miesięcznie. Na pomoce naukowe wydaje około 100 zł miesięcznie, na wyżywienie około 450 zł miesięcznie, na odzież i buty około 130 zł miesięcznie, na środki czystości i higieny osobistej około 70 zł miesięcznie, na telefon około 30 zł miesięcznie, na fryzjera około 100 zł miesięcznie, na leki w czasie choroby około 100 zł. W ubiegłym roku pozwana uczęszczała na kurs prawa jazdy, za który zapłaciła 999 zł. Pozwana musi zdać jeszcze egzamin praktyczny, za który opłata wynosi około 135 zł. Pozwana mieszka z matką, ojczymem i dwójką rodzeństwa w wieku 8 i 13 lat. Częściowo partycypuje w kosztach utrzymania domu. Matka pozwanej nie pracuje, jest zarejestrowana jako bezrobotna. Ojczym pracuje, ma na utrzymaniu również dzieci z poprzedniego związku. Powód powinien docenić zapobiegliwość i operatywność pozwanej. Takie działania pozwanej, która uczy się i pracuje należy wspierać aby umożliwić jej zdobycie pełnego wykształcenia, które zapewni jej odpowiednią stopę życiową i niewykluczone, że będzie mogła być wsparciem dla swoich rodziców w razie potrzeby w ich podeszłym wieku. Pozwana nadal nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, ponieważ wynagrodzenie za pracę tylko częściowo pokrywa koszty jej utrzymania. Powód nie ma na utrzymaniu innych dzieci. Jest człowiekiem zamożnym. Kwota alimentów, którą płaci pozwanej jest znikoma w stosunku do jego sytuacji materialnej i majątkowej. Rodzice winni wspierać swoje dzieci w dążeniu do zdobycia wykształcenia i umożliwienia im startu życiowego na poziomie nie gorszym, niż sami żyją. Powód oprócz płacenia alimentów w żaden inny sposób nie wspomaga pozwanej.

Na rozprawie w dniu 22 lipca 2015 r. powód zaproponował pozwanej ugodowe załatwienie sprawy poprzez to, że zapłaci jej jednorazowo 6000 zł do końca sierpnia 2015 r. i strony ustalały, że obowiązek alimentacyjny wygasł z dniem 30 sierpnia 2015 r. czyli spełnienia tego świadczenia. Pozwana nie wyraziła na to zgody.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Ostatnim orzeczeniem o wysokości alimentów na rzecz pozwanej K. N. (2) jest ugoda zawarta przed Sądem Rejonowym w Złotorzy w dniu 28 listopada 2013 roku w sprawie (...), na mocy której powód K. N. (1) zobowiązał sięłożyć alimenty na rzecz pozwanej K. N. (2) w kwocie po 400 zł

miesięcznie w miejsce alimentów w kwocie po 670 zł miesięcznie ustalonych ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Złotoryi w dniu 11 października 2011 r. w sprawie (...).

Powód K. N. (1) miał wówczas 43 lata. Mieszkał z żoną i synem żony w mieszkaniu spółdzielczym własnościowym, będącym własnością żony. Opłaty za utrzymanie mieszkania wynosiły średnio 1000 zł miesięcznie. Powód pracował jako górnik operator. W okresie od 1 stycznia 2013 r. do 30 września 2013 r. zarabiał średnio 6 259,27 zł netto miesięcznie. Kwota ta obejmowała wynagrodzenie podstawowe i dodatkowe składniki wynagrodzenia. Prowadził z żoną działalność gospodarczą- kiosk ruchu, w którym pracowała jego żona. Dochód z tej działalności wynosił 1200 zł netto miesięcznie. W 2012 r. powód osiągnął dochód ze stosunku pracy i pozarolniczej działalności gospodarczej w łącznej kwocie 149 852,50 zł, co daje 12 487,70 zł średnio miesięcznie. Powód był zdrowy. Spłacał kredyt hipoteczny na zakup mieszkania żony, rata wynosiła 700 zł miesięcznie. Miał do spłaty również kwotę 12 380,82 zł z tytułu wyrządzenia szkody w pracy. Spłacał ją w ratach po 203 zł miesięcznie. Spłacał też kredyt w A. Banku, rata wynosiła 140 zł miesięcznie, kredyt w (...) Banku SA z tytułu umowy nr (...), rata kredytu wynosiła 361 zł miesięcznie oraz pożyczkę nr (...), rata wynosiła 132,48 zł miesięcznie. Syn żony powoda był dorosły, pracował. Powód od 10 lat nie utrzymywał kontaktu z pozwaną. Alimenty na nią płacił sam. Nie kupował jej żadnych rzeczy , ani nie dawał dodatkowych pieniędzy.

W tym czasie pozwana K. N. (2) miała 21 lat. Posiadała wykształcenie średnie. Była zdrowa. Mieszkała z matką, ojczymem i dwiema małoletnimi siostrami w mieszkaniu będącym własnością mamy i ojczyma. Mama pozwanej i ojczym ponosili opłaty za utrzymanie mieszkania. Mama pozwanej nie pracowała, utrzymywał ją mąż. Ojczym pozwanej pracował jako górnik. W 2013 r. pozwana ukończyła technikum hotelarskie. Bezpośrednio po ukończeniu szkoły średniej w październiku 2013 r. podjęła studia na Uczelni Zawodowej Zagłębia Miedziowego w L. na kierunku Pedagogika Wczesnoszkolna i Przedszkolna w systemie zaocznym. Były to studia 3-letnie. Nauka była płatna. Opłata wynosiła 390 zł miesięcznie. Pozwana do szkoły dojeżdżała , co kosztowało średnio 100 zł miesięcznie. Nauka odbywała się w soboty i niedziele. Matka dawała pozwanej 100-150 zł miesięcznie. Pozwana od 28 sierpnia 2013 r. pracowała na cały etat jako sprzedawca i zarabiała 1800 zł średnio netto miesięcznie. Umowę miała zawartą na czas określony do 31 grudnia 2013 r. Wcześniej pracowała jako sprzedawca na umowę zlecenie , zarabiała 1500 zł netto miesięcznie.

Dowody: akta Sądu Rejonowego w Złotoryi (...)

Obecnie powód K. N. (1) ma 45 lat, posiada wykształcenie zawodowe. Mieszka z żoną w mieszkaniu spółdzielczym własnościowym będącym własnością żony. Opłaty za utrzymanie mieszkania ponosi wspólnie z żoną. Czynnosc wynosi 320 zł miesięcznie, opłata za energię 100-120 zł miesięcznie, za gaz 40 zł miesięcznie, za wodę 60-80 zł miesięcznie. Opłata za wywóz nieczystości i ogrzewanie jest wliczona w czynsz. Opłaty za telefon, Internet i telewizję wynoszą łącznie 240 zł miesięcznie. Powód z żoną nadal spłaca kredyt, który wzięła żona powoda na zakup mieszkania, rata wynosi obecnie 800 zł miesięcznie. Powód nadal spłaca kredyt z tytułu umowy nr (...), rata wynosi 334,11 zł. Kredyt zaciągnął 3 lata temu na zakup samochodu. Spłaca również kredyt w A. Banku , rata wynosi 140 zł miesięcznie. Spłaca też pożyczkę, którą wzięł w 2014 r. w zakładzie pracy w wysokości 7500 zł na leczenie. Do spłaty pozostało mu 5000 zł. Powód pracuje jako górnik operator na cały etat. Umowę ma zawartą na czas nieokreślony. Jego wynagrodzenie podstawowe wynosi 4200 zł netto miesięcznie. Oprócz tego otrzymuje dodatkowe wynagrodzenie w postaci między innymi świadczenia barbórkowego w wysokości 5000 zł netto rocznie, nagrody z zysku w wysokości 6000 zł netto rocznie, 14 pensji w wysokości 4500 zł netto miesięcznie, czasowego z funduszu socjalnego w wysokości 2000 zł netto. Powód nadal prowadzi działalność gospodarczą – kiosk ruchu. Osiąga z tego dochód w wysokości 2500 zł miesięcznie. W kiosku tym sprzedaje żona powoda. W 2014 r. powód osiągnął dochód z tytułu stosunku pracy, pozarolniczej działalności gospodarczej i innych źródeł w łącznej wysokości 146 730, 45 zł , co daje kwotę 12 227,53 zł miesięcznie. Rozliczał się wspólnie z żoną, która nie wykazała żadnych dochodów. Syn żony powoda jest dorosły i samodzielny. Powód leczy się u stomatologa. Do 4 maja 2015 r. na leczenie wydał 13 150 zł. Wziął na ten cel pożyczkę. Szacuje, że leczenie będzie go jeszcze kosztowało 4500 zł. Powód od roku choruje na nadciśnienie. Na leczenie wydaje średnio 50 zł miesięcznie. Ma również nawracającą przepuklinę, na której leczenie wydaje 200 zł rocznie. Ma też problem z dźwiganiem, czeka na rehabilitację, która jest bezpłatna. Od października 2014 r. dwa razy w miesiącu

chodzi na masaże, co kosztuje 140 zł miesięcznie. W czerwcu 2015 r. kupił okulary do czytania za kwotę 550 zł. W okresie od lutego 2014 r. do 12 maja 2014 r. wydał 539,61 zł na leki, 45 zł na zdjęcie rentgenowskie, 560 zł na badanie w pracowni tomografii komputerowej. W okresie od 31 stycznia 2015 r. do 24 marca 2015 r. powód wydał na leki 161 zł. W okresie od 24 marca 2015 r. do 1 kwietnia 2015 r. powód przebywał na zwolnieniach lekarskich. Powód nie ma orzeczenia o niezdolności do pracy. W 2017 r. osiągnie prawo do emerytury i zamierza przejść na emeryturę. Koszt utrzymania samochodu powoda wynosi około 300 zł miesięcznie i jest rozliczany w ramach działalności gospodarczej. Powód nie posiada prawa jazdy. Samochodu używa jego żona. Raz w roku powód i jego żona wyjeżdżają na urlop. W 2015 r. koszt tego wyjazdu wyniósł ich 5200 zł.

Oprócz pozwanej powód nie ma dzieci. Powód podał, że nie chce płacić alimentów na pozwaną ze względów finansowych, bo chce trochę w siebie zainwestować, w swoje zdrowie. Postanowił wnieść pozew, bo przeraziło go wydawanie pieniędzy na swoje leczenie. Podał, że zaproponował pozwanej, że zapłaci jej jednorazowo 6000 zł i strony z chwilą tej zapłaty ustalą, że jego obowiązek alimentacyjny wobec pozwanej wygasł, gdyż jeżeli pozwana nie posiada pracy to chciał ją jednorazowo zabezpieczyć.

Dowód: przesłuchanie powoda / k. 211verte- 212 verte

faktury VAT /k. 4-14, 119- 121, 170-171

rachunki za usługi stomatologiczne /k. 15-16, 144

zaświadczenie o dochodach /k. 17-18, 46

oświadczenie /k. 19

dowody wpłat /k. 20-28

rozliczenie podatkowe powoda za 2014 r. /k. 37-40

informacja o wysokości dochodu (straty) z pozarolniczej działalności

gospodarczej /k. 41

informacja o odliczeniach od dochodu (przychodu i od podatku za 2014 r. /k. 42-43

dokumentacja medyczna powoda /k. 110-115

zwolnienia lekarskie powoda /k. 122-123

wydruki z Allegro /k. 100-106

Pozwana K. N. (2) ma obecnie 22 lata. Posiada wykształcenie średnie. Mieszka z matką, ojczymem i dwiema małoletnimi siostrami w domu jednorodzinnym będącym własnością mamy i ojczyma. Opłaty za utrzymanie domu ponosi ojczym pozwanej. Podatek od nieruchomości wynosi 541 zł rocznie, opłata za energię 130 zł miesięcznie, za gaz 57 zł miesięcznie, za wodę 54 zł miesięcznie, za wywóz nieczystości 50 zł miesięcznie. Opał na zimę kosztuje 2100 zł. Matka pozwanej nadal nie pracuje i pozostaje na utrzymaniu męża. Nie szuka pracy. Choruje na nadciśnienie. Matka daje pozwanej średnio 200 zł miesięcznie na utrzymanie. Ojczym pozwanej pracuje jako górnik. Zarabia około 5000 zł netto miesięcznie. Prowadzi też sklep zoologiczno- wędkarski. Jest zdrowy. Oprócz dwojga dzieci z matką pozwanej posiada dzieci z innego związku. Siostry pozwanej mają 8 i 13 lat. Są zdrowe. Pozwana jest studentką III roku Pedagogiki specjalność (...) Przedszkolna i Wczesnoszkolna na uczelni Zawodowej Zagłębia Miedziowego w L.. Są to 3-letnie studia licencjackie w systemie zaocznym. Koniec nauki przypada na wrzesień 2016 r. Nauka odbywa się w weekendy. Nauka jest płatna. Opłata wynosi od września 2014 r. 404 zł miesięcznie, wcześniej wynosiła 390 zł miesięcznie. Pozwana nie otrzymuje stypendium ani innych świadczeń ze szkoły. Pozwana w roku akademickim 2014/2015 uzyskała zaliczenia i zdała wszystkie egzaminy w pierwszym terminie. Pozwana podała, że po

ukończeniu technikum hotelarskiego i odbyciu praktyk nie chciała pracować w branży hotelarskiej. W przyszłości chce pracować jako pedagog. Podjęła studia w systemie zaocznym z powodów finansowych, by mieć możliwość odciążenia domowników. Pozwana w okresie od 2 października 2013 r. do 31 grudnia 2014 r. pracowała jako sprzedawca w firmie (...). Umowa została rozwiązana za porozumieniem stron. Pozwana nie chciała tam pracować, bo był to sklep mięsny, były w nim niskie temperatury i często się przeziębiała, przeziębiała nerki, a ma niedoczynnność jednej nerki. W 2014 r. z firmy (...) pozwana osiągnęła dochód w wysokości 19 860 zł. W okresie od 1 lutego 2015 r. do 30 kwietnia 2015 r. pozwana była zatrudniona na okres próbny jako sprzedawca w sklepie spożywczo – przemysłowym w W.. Umowa została rozwiązana z upływem czasu na jaki była zawarta. Zarabiała średnio 1300 zł netto miesięcznie. Wcześniej od 2 stycznia 2015 r. do 30 stycznia 2015 r. pracowała w tym sklepie na umowę zlecenie za wynagrodzeniem 1520 zł brutto. Do pracy w W. dojeżdżała, co kosztowało 150 zł miesięcznie. Po zakończeniu tej pracy pozwana zarejestrowała się jako bezrobotna. W dniu 1 czerwca 2015 r. pozwana zawarła umowę o pracę na okres próbny do 31 sierpnia 2015 r. na stanowisku pracownika obsługi sklepu w Z. z wynagrodzeniem zasadniczym 1750 zł brutto miesięcznie. Do pracy dojeżdżała, co kosztowało około 150 zł miesięcznie. Na początku lipca 2015 r. pracodawca rozwiązał z nią umowę o pracę za wypowiedzeniem z powodu tego, że zawiadomiła go, że będzie odbywać praktykę w przedszkolu od 13 lipca do 28 sierpnia 2015 r. od godziny 8.00 do 14.00. Od 7 lipca 2015 r. pozwana jest bezrobotna. Nie zarejestrowała się jeszcze jako bezrobotna, bo nie otrzymała świadectwa pracy. Od 13 lipca 2015 r. odbywa praktykę zawodową w przedszkolu. Praktykę kończy 28 sierpnia 2015 r. Jest ona bezpłatna. Odbywa się od godziny 8.00 do 16.00.

W 2014 r. pozwana osiągnęła dochód w wysokości 19 860,05 zł, co daje 1655 zł miesięcznie.

Pozwana starała się o pracę w firmach (...) Spółka Jawna, M.- T. F.. U. w L., (...) SA, (...) Sp. z (...) o. Sp. K. w S., sklepie (...), ale otrzymała odpowiedzi odmowne.

Pozwana nie posiada żadnego majątku. Od kiedy skończyła 5 lat choruje przewlekle na nerki. Jest pod stałą kontrolą lekarską. Często się przeziębia. W 2015 r. dwa razy się przeziębiła. Koszt leczenia wyniósł 50 zł. Nie bierze stale żadnych leków. Nie jeździ na wakacje ze względów finansowych. Robi zakupy do domu, z których korzystają domownicy za kwotę około 100 zł miesięcznie. Pozwana na jedzenie wydaje około 200 zł miesięcznie, na kosmetyki i środki higieny około 100 zł miesięcznie, na rzeczy do nauki około 100 zł na semestr, na odzież i buty 200 zł miesięcznie, na doładowanie telefonu 30 zł miesięcznie, na fryzjera 150 zł co trzy miesiące.

Dowód: przesłuchanie pozwanej / k. 212 verte-214

faktury VAT /k. 56-57

decyzja Wójta Gminy Z. /k. 58

blankiety wpłat /k. 59

informacja o dochodach powódki z firmy (...) -11 za 2014 r./k. 60

umowa o pracę na okres próbny / k. 61

świadectwa pracy /k. 62, 164-165, 166-167, 147-148

zaświadczenia o dochodach /k. 63-64

zaświadczenie o nauce /k. 65

dowody wpłat /k. 66- 80

rozliczenie podatkowe pozwanej za 2014 r./k. 81-82

umowa zlecenie /k.83

informacja z Uczelni Zawodowej Zagłębia Miedziowego w L. /k. 90

faktura VAT /k. 95

wydruk ocen pozwanej /k. 137-140

zeznania świadka A. P. /k. 141 verte- 142 verte

oświadczenie /k. 149

karty rejestracji i wizyt bezrobotnego /k. 150-151

zaświadczenie z PUP w Z. /k. 159

umowa o pracę /k. 205

Alimenty na pozwaną powód łoży sam. Od 12 lat nie interesuje się pozwaną i jej potrzebami, nie utrzymuje z nią kontaktów. Po rozprawie w dniu 27 maja 2015 r. zaproponował jej 4000 zł w zamian za ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego, obiecał, że będzie utrzymywać kontakt z pozwaną, ale nie zadzwonił.

Dowód: przesłuchanie stron / k. 211 verte-214

zeznania świadka A. P. /k. 142 verte

Sąd zważył co następuje:

Powództwo o ustalenie, że obowiązek alimentacyjny ustał nie zasługuje na uwzględnienie.

W myśl art. 133 § 1 kro rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania.

Zgodnie z art. 133 § 3 kro rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się.

Z definicji obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dziecka (utrzymanie i wychowanie) wynika, że obowiązek ten ustaje dopiero wówczas gdy dziecko osiągnie samodzielność życiową, co z reguły łączy się z możliwością podjęcia pracy zarobkowej. Możliwość podjęcia pracy zarobkowej nie może być jednak rozważana w oderwaniu od osobistej i życiowej sytuacji uprawnionego. Jeżeli kontynuuje on naukę, która uniemożliwia podjęcie pracy zarobkowej, uczy się zawodu, uczęszcza na kurs doskonalenia zawodowego, to za usprawiedliwione należy uznać dalsze alimentowanie go. Spoczywający na rodzicach obowiązek dostarczania środków utrzymania i wychowania trwa dopóty, dopóki dziecko nie zdobędzie możliwości samodzielnego utrzymania się stosownie do swych uzdolnień, predyspozycji, kwalifikacji zawodowych, czyli do chwili usamodzielnienia się i to niezależnie od osiągniętego wieku. Uzyskanie pełnoletniości nie zmienia bowiem sytuacji prawnej dziecka w zakresie alimentów, jeżeli dziecko pobiera na naukę w szkole lub na uczelni i czas na nią przeznaczony wykorzystuje rzeczywiście na zdobycie kwalifikacji zawodowych.

W ocenie Sądu pozwana K. N. (2) nie ma jeszcze możliwości i zdolności samodzielnego utrzymania się stosownie do swych uzdolnień i predyspozycji. Kontynuuje naukę, czyni należyte postępy w nauce, uzyskuje zaliczenia i zdaje egzaminy w terminie, nie powtarza lat nauki. Pozwana co prawda posiada zawód technika hotelarza, ale chce się nadal uczyć i wykonywać zawód pedagoga. Wybierając naukę w technikum hotelarskim była małoletnia, nie mogła wiedzieć jak wygląda praca w tym zawodzie i czy ją to interesuje. Nie przerwała jednak nauki, nie zmieniała szkół tylko w planowym terminie ukończyła szkołę średnią, zdała maturę, co umożliwiło jej podjęcie studiów na wybranym kierunku. Ukończenie technikum przez pozwaną nie jest równoznaczne z tym, że ma już pracować w tym zawodzie i

nie może będąc już dorosła zdecydować, że chce robić w życiu coś innego, dalej się uczyć. Pozwana zdając sobie sprawę z trudnej sytuacji finansowej, nie chcąc obciążać matki i ojczyma podjęła decyzję o nauce w systemie zaocznym, by móc pracować i częściowo ponosić koszty swojego utrzymania, co też robiła. Dla powoda pozwana zdaje się być jedynie ciężarem finansowym, którego chciałby się jak najszybciej pozbyć. Zamiast pomóc córce by mogła ukończyć studia, wspierać ją, podjął już drugi raz starania by ustalono, że jego obowiązek alimentacyjny wobec córki ustał. Gdyby pozwana miała wsparcie ze strony ojca być może nie musiałby pracować i mogła studiować w systemie dziennym. Takiego wsparcia jednak nie ma. Dotychczasowa kwota alimentów od powoda wystarcza pozwanej jedynie na uregulowanie miesięcznej opłaty za studia. Pozwana musi więc pracować, by zaspokajać pozostałe swoje potrzeby. Powód jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co najmniej od 10 roku życia pozwanej nie bierze udziału w jej życiu, nie interesuje się nią, nie utrzymuje z nią kontaktu, gdy była małoletnia nie brał udziału w jej wychowaniu. Pozwana jest jedynym dzieckiem powoda. Poza nią ma na utrzymaniu tylko żonę. Zarobki powoda od czasu gdy ustalono wysokość alimentów na rzecz pozwanej nie uległy zmianie. Oscylują po uwzględnieniu wszystkich dodatkowych składników wynagrodzenia, które otrzymuje w granicach około 6000 zł netto miesięcznie. Dodatkowo powód uzyskuje dochody z działalności gospodarczej, które w porównaniu z poprzednim okresem uległy zwiększeniu. Kwota 400 zł miesięcznie alimentów, które powód łoży obecnie na pozwaną nie stanowi nawet 10 % jego dochodów. W żaden sposób nie można uznać, że stanowi ona dla niego nadmierne obciążenie. Obecnie powód ponosi co prawda wydatki na leczenie, ale nie są to kwoty których nie mógłby pokryć ze swoich zarobków i które by powodowały nadmierne obciążenie. Odnośnie zaś kosztownego leczenia stomatologicznego, to w przekonaniu Sądu powód dysponując dochodami z pracy i działalności gospodarczej i płacąc jedynie na powódkę alimenty w kwocie 400 zł miesięcznie mógł na ten cel poczynić oszczędności. Analizując sytuację materialną, rodzinną i zdrowotną powoda w żaden sposób nie można stwierdzić, żełożenie przez niego alimentów na pozwaną w kwocie po 400 zł miesięcznie stanowi dla niego nadmierny uszczerbek. Nie można też stwierdzić, że pozwana nie dokłada należytych starań w celu samodzielnego utrzymania się.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 133 § 1 i 3 k.p.c. z art. 138 k.p.c. orzekł jak w punkcie I wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania zapadło na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 7 ustęp 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 roku, nr 167, poz. 1398).